

w zakresie zarządzania nauką i szkolnictwem (V) wraz z ustawą z 25 lipca 1985 (VI) oraz jej nowelizacją do 1987 r. (VII). Ku syntezie zmierza rozdział VIII, poświęcony perspektywom rozwoju polskiego szkolnictwa wyższego.

Na uwagę zasługuje wykorzystanie zróżnicowanej, wielowarstwowej podstawy źródłowej, obejmującej materiały zarówno oficjalne, urzędowe, jak i opozycyjne, zgodnie z zasadą: „audiatur et altera pars”, choć te drugie dotyczą głównie Uniwersytetu Warszawskiego. Była to jednak uczelnia reprezentatywna dla rozgrywających się wówczas konfliktów między władzą a środowiskami nonkonformistycznymi.

Dzieło, ze względu na zaangażowanie Autora nie jest pozbawione elementów polemicznych, choć stara się on unikać, zrozumiałego przecież w tym wypadku, subiektywizmu. Zresztą na wstępie wyraźnie zaznacza: *Ponieważ autor był osobicie zaangażowany we współorganizowanie życia uczelni w latach 1982–1987, szczególnie istotne [...] jest zachowanie w pełni obiektywnych ocen, pochodzących z zebranych źródeł, a równocześnie uwolnienie się od analiz z komentarzy wynikających z aktywnego uczestnictwa w opisywanych wydarzeniach. Te ostatnie autor dopuszcza jedynie w przypadku potrzeby pełniejszego ukazania mechanizmów, które decydowały o takich czy innych faktach. Dążeniem moim będzie także uwolnienie się od współczesnego widzenia opisywanych wydarzeń [...] Aby czytelnik mógł wyrobić sobie własny sąd, postaram się zawsze przedstawiać racje różnych stron, a w szczególności władzy i opozycji.*

A więc dążenie do Tacytowej postawy: sine ira et studio. Jest to trudne niezwykle, przynajmniej wówczas, kiedy wśród czytelników znajdują się zacietrzewieni przedstawiciele tej drugiej strony. Takich zaś nie brakuje. Wypadnie jednak zauważyć, że Autor z perspektywy lat 15 czy ponad 20 stara się dostrzegać właśnie racje ówczesnej opozycji a także je zrozumieć, co oczywiście nie oznacza zmiany własnego stanowiska. I na tym, na godnym analizowaniu sytuacji, polega wartość przeprowadzanej przezeń analizy. W zakończeniu dostrzega pozytywne efekty ścierania się racjonalnych poglądów, których po obu stronach nie brakowało, a co zaowocowało ewolucyjnymi zmianami w szkolnictwie wyższym. Nie wywołały one wielkich burz po roku 1989. A wtedy to – dodamy od siebie – niektóre zmiany (mam

na myśli ustawę regulującą m.in. stopnie i tytuły naukowe) przypominały czasy pomarcowe (1968) a ówczesne sławetne docentury zastąpiło zniesienie, nikomu nie potrzebne, tego tytułu na uczelniach (ostał się w... instytutach naukowych) wraz z nadmiernym szafowaniem godnością profesorską. Ale to temat dla autorów badających szkolnictwo wyższe w „wolnej” Polsce.

*Marceli Kosman*

***Nauka w wyższej szkole prywatnej, Instytut Historii Politycznej Wyższej Szkoły Zarządzania i Bankowości w Poznaniu w latach 1999–2004***

Przeobrażenia polityczno-ustrojowe w Polsce, przygotowywane w sposób nie zawsze widoczny ale gruntowny, w wyniku przemian rozpoczętych w 1980 r. i kontynuowanych w latach następnych, a symbolizowane spektakularną datą 4 czerwca 1989 r., zaowocowały między innymi pojawieniem się licznych nowych uczelni, popularnie nazywanych prywatnymi<sup>1</sup>. Jedne z nich (nieliczne) zajęły po kilkunastu latach trwałe miejsce i zyskały renome, inne upadły (niekiedy w atmosferze skandalu), większość funkcjonuje i jest poddawana procesowi weryfikacyjnemu w ramach akredytacji. Niektóre tylko w swych założeniach położyły działalność intensywną, w tym budowanie własnej wysoko kwalifikowanej kadry i prowadzenie badań naukowych.

Wyższa Szkoła Zarządzania i Bankowości, najstarsza uczelnia niepaństwowa w Polsce zachodniej, wkracza w trzynasty rok działalności, powstała bowiem w czerwcu 1992 r. w oparciu o ustawę o szkolnictwie wyższym z dnia 12 września 1992 r. i została zarejestrowana przez Ministerstwo Edukacji Narodowej w rejestrze tego typu szkół wyższych pod numerem 9. Jej przedstawiciel więc znalazł się wśród dziesięciu zaproszonych przez marszałka sejmu Rzeczypospolitej na spotkanie w Warszawie dla upamiętnienia pierwszej dekady funkcjonowania tej nowej, dynamicznie rozwijającej się formy kształcenia

<sup>1</sup> Na temat punktu wyjściowego do przemian zob. studium Benona Miśkiewicza, *Polskie szkolnictwo wyższe w latach 1981–1987*, Toruń 2003. Okres kolejny czeka na swego badacza.

w Polsce po przemianach ustrojowych 1989 r. i uhonorowany dyplomem dla jej pionierów. Jesienią 1995 r. ten sam założyciel – mgr Jerzy Pietrzyk – doprowadził do utworzenia Wyższej Szkoły Zarządzania i Marketingu we Wrocławiu, co dało podstawę dla Holdingu Edukacyjnego, który rozwinął też działalność na terenie Bydgoszczy. Od 2001 r. uczelnia wrocławska (od początku na jej czele stał prof. zw. dr hab. Janusz Kroszel) stanowi filię WSZB w Poznaniu, której rektorami byli prof. zw. dr hab. Józef Orczyk (do 1996), dr hab. Zbigniew Janku, dr Jerzy Matynia a od 1 stycznia 2002 r. prof. zw. dr hab. Marceli Kosman. Aktualnie uczelnia kształci ok. 12 tysięcy (w latach poprzednich maksymalna liczba osiągała 15 tys.) studentów na studiach licencjackich, uzupełniających magisterskich i jednolitych magisterskich w ramach trzech kierunków: Zarządzanie i Marketing (od 1992), Administracja (od 1993) oraz Politologia (od 1996)<sup>2</sup>.

Założyciel uczelni zaprezentował od początku jej dalekosiężną wizję, w której znalazło się miejsce dla badań naukowych, realizowanych za pomocą grantów badawczych, których wyniki były upowszechniane poprzez własne wydawnictwo (Terra, po zmianie nazwy: Forum Naukowe). Zabezpieczyło ono własne skrypty i podręczniki, monografie i prace zbiorowe; od 1996 r. zaczęło publikować zeszyty naukowe, które po pięciu latach przybrały charakter sprofilowany w ramach instytutów naukowo-badawczych. Nic więc dziwnego, że WSZB stała się jako warsztat pracy atrakcyjna nie tylko dla młodszej generacji badaczy, ale również dla wybitnych uczonych o uznanej pozycji w skali międzynarodowej, zasiadających w Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii Umiejętności, zaangażowanych na niwie organizacyjnej (m.in. w Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułu Naukowego). Stanowią oni bezcenne grono doradców władz rektorskich i służą swym doświadczeniem młodszemu pracownikom naukowo-dydaktycznym. Istotne znaczenie ma szeroką skalę w kraju i za granicą – w ramach wymiany oraz gratisów – publikacji, które docierają do placówek naukowych i oświatowych, badaczy oraz administracji państwowej. Pełne wykazy tematów badawczych, publikacji oraz wiadomości o uczelni zawierają publikowane systematycznie, z reguły dwukrotnie w ciągu roku, *Informatory WSZB* na kolejne lata akademickie.

W 1998 r. powstały pierwsze instytuty naukowo-badawcze: Instytut Marketingu oraz Instytut Samorządu Terytorialnego, w roku następnym – Instytut Historii Politycznej, w r. 2003 dalsze instytuty: Polityki Społecznej, Finansów, Zarządzania oraz Zespół Integracji Europejskiej, związany organizacyjnie z IHP.

Z dniem 1 lipca 1999 r. Na stanowisko dyrektora Instytutu Historii Politycznej został powołany prof. Marceli Kosman, który uprzednio przygotował ramowy program badawczy i zaproponował podstawowy skład osobowy. Stworzyli go w głównej mierze stali etatowi pracownicy Uczelni związani z kierunkiem *politologia* a także współpracownicy spoza WSZB, reprezentujący młodszą kadrę realizującą zadania zespołowe w ramach długofalowego programu. Zespół liczący w ubiegłym pięcioleciu od 15 do 20 osób tworzyli przede wszystkim profesorowie Antoni Czubiński, Józef Długosz, Jan Korbel, Bogumiła Kosmanowa, Marceli Kosman, Bogdan Koszel, Gerard Labuda, Lech Ludorowski, Czesław Łuczak, Czesław Mojsiewicz, Jan Sereyka, doc. Jan Załubski, dr hab. Iwona Hofman oraz zespół zatrudnionych na etacie doktorów.

Wcześniej, od 1996 r., trwały przygotowania do stworzenia instytutu w ramach – pod tym samym kierownictwem – Katedry Kultury Politycznej, jedynej wówczas tego rodzaju placówki w szkołach wyższych na terenie Polski. Katedra zorganizowała w 1998 r. Międzynarodową konferencję naukową dla uczczenia 200 rocznicy urodzin Adama Mickiewicza, której dorobek został opublikowany w pracy zbiorowej pt. *Między polityką a literaturą*: plon kolejnej konferencji (współorganizatorem w 2000 r. Było Towarzystwo Kulturalne w Środzie Wielkopolskiej, tam też odbyła się część obrad, zakończonych zwiedzeniem miejscowej kolegiaty oraz wycieczką do Winnogóry, związanej z gen. Janem Henrykiem Dąbrowskim) przyniósł tom: *Prasa regionalna w Wielkopolsce*<sup>3</sup>.

<sup>2</sup> Zob. M. Kosman, *Konferencja politologiczna w Puławach*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Zarządzania i Bankowości w Poznaniu” Rok V, nr 2(10)2000, s. 253–254 (spotkanie odbyło się w dniach 25–27 maja 2000 r. i skupiło przedstawicieli uczelni państwowych oraz prywatnych a także reprezentantów Ministerstwa Edukacji Narodowej).

<sup>3</sup> M. Kosman, *Politologia w Wyższej Szkole Zarządzania i Bankowości w Poznaniu*, tamże, s. 229–231

W ramach planu IHP realizowane są indywidualne zadania (granty uczelniarne, instytutowe i konferencyjne) oraz tematy związane z głównymi kierunkami badawczymi. Są to: 1) kultura polityczna w Polsce minionego tysiąclecia, 2) wschodnia i zachodnia granica Polski w rozwoju dziejowym, 3) integracja europejska – przeszłość i teraźniejszość, 4) parlamentaryzm polski ze szczególnym uwzględnieniem Wielkopolski, 5) prasa i media wielkopolskie w drugiej połowie XX wieku.

Dotychczasowy dorobek został opublikowany w wydawnictwach własnych oraz na zewnątrz. W pierwszym rzędzie regularnie – w cyklu rocznym – ukazują się od 2001 r. „Prace Historyczno-Politologiczne” IHP w ramach zeszytów Forum Naukowego. Dotąd opublikowane zostały cztery roczniki, w których autorsko uczestniczyli również badacze ze środowiska poznańskiego (Uniwersytet Adama Mickiewicza, Biblioteka Raczyńskich) oraz innych ośrodków w kraju i za granicą. Czasopismo zawiera następujące działy: 1) Rozprawy, 2) Artykuły, 3) Recenzje, 4) Kronika naukowa.

Kilkudziesięciu autorów z kraju i zagranicy uczestniczyło w trzech księgach upamiętniających rocznice urodzin profesorów Uczelni związanych z IHP: *Przeszłość przyszłości* (na 75-lecie Czesława Mojsiewicza), *Aere perennius* (na 85-lecie Gerarda Labudy) oraz *U.schyłku tysiąclecia* (na 60-lecie Marcelego Kosmana). Były one wręczane jubilatowi na uroczystych posiedzeniach senatu lub instytutu, podobnie jak tomy autorów obchodzących kolejne rocznice: *Media bez tajemnic* Jana Załubskiego w czerwcu 2002 r. (70-lecie urodzin) oraz *Rozprawy z dziejów XVI i XVII wieku* Jana Seredyki w dniu 12 maja 2004 r. (75-lecie urodzin). Równocześnie prof. Seredyka otrzymał w swym macierzystym ośrodku (Opole) książkę pamiątkową pt. *Studia historyczno-prawne*. Szczególnie uroczystą oprawę miało spotkanie z okazji wspomnianego jubileuszu prof. Gerarda Labudy, członka rzeczywistego (i byłego wiceprezesa) PAN oraz honorowego prezesa PAU; zgromadziło ono w gmachu głównym Uczelni liczne grono historyków z Poznania oraz wszystkich ważniejszych ośrodków akademickich w kraju.

Uczelnia – a w jej ramach Instytut – ogromną wagę przykłada do kształcenia własnej młodej kadry naukowej a także wspierania awansów współpracowników zewnętrznych. Zapoczątkował tę

drogę w 2003 r. pierwszy doktorat obecnego adiunkta WSZB (Bogumił Wojcieszak: *Kultura polityczna ziemiaństwa wielkopolskiego w pierwszej połowie XIX w.*). Największym jednak sukcesem w zakresie kształcenia kadry stała się pierwsza habilitacja, dr Iwony Hofman, przeprowadzona w dniu 15 grudnia 2003 r., a dotycząca programu wschodniego paryskiej *Kultury*, której autorka jest wytrawną od kilku lat badaczką.

Niestety Instytut poniósł też niepowetowane straty. W połowie 2002 r. zmarł prof. zw. Czesław Łuczak, któremu na 80-lecie urodzin zamierzaliśmy dedykować 3-ci zeszyt naukowy IHP; niestety ukazał się on jako poświęcony pamięci Uczzonego a otwiera go obszerny wywiad ukazujący drogę życiową oraz imponujące zamierzenia twórcze. Pamięć prof. zw. Antoniego Czubińskiego (zm. 2003) została uczczona dedykowanym 1-m tomem nowej serii *Europa w Polsce – Polska w Europie*. W 2003 r. odszedł też prof. zw. Jan Korbel, miejscem zamieszkania związany z Opolem, Wielkopolanin z urodzenia, od kilku lat prof. WSZB w Poznaniu.

Kiedy 12 maja 2003 r. – z udziałem współpracujących z nami uczonych zagranicznych – dokonywaliśmy podsumowania pięcioletniej działalności Instytutu Historii Politycznej, na stole – obok wymienionych wyżej – znalazły się liczne publikacje, które już spotkały się z zainteresowaniem ze strony środowiska naukowego oraz pełniące ważne zadanie w dydaktyce. Oto ich wykaz:

Antoni Czubiński, *Ewolucja systemu politycznego w Polsce w latach 1914–1918*. Cz. 1–2; Józef Długosz, *Akademia Nauk Technicznych w Warszawie (1920–1939)*; Iwona Hofman, *Ukraina, Litwa, Białoruś w publicystyce paryskiej „Kultury”*; Marceł Kosman, *Z rozważań nad kulturą polityczną w Polsce*, cz. 1–2; *Kościół, państwo, społeczeństwo*; Wojciech Jaruzelski *wobec wyzwań swoich czasów. O kulturze politycznej Polaków na przełomie tysiącleci*; *Polska – Litwa. Z odległej i bliższej przeszłości*, t. 1 (t. 2 w druku); Bogumiła Kosmanowa, *Dziennikarz i pisarz polityczny. Z badań nad twórczością Józefa Ignacego Kraszewskiego*; Gerard Labuda, *Rozwój metod dziejopisarskich od starożytności do współczesności*. Cz. 1 (cz. 2 w przygotowaniu); Czesław Mojsiewicz, *Wspólnota Niepodległych Państw. Rola opinii publicznej w polityce*; Jan Załubski, *Media bez tajemnic*; *Prasa*

*wielkopolska II. połowy XX wieku*. Tom 1 (t. 2 w druku).

Książki te mogły się ukazać dzięki zrozumieniu Zarządu Uczelni dla prowadzonych badań. Dziś służą w procesie dydaktycznym, znajdują się w ważniejszych bibliotekach kraju i zagranicą, są honorowane prestiżowymi nagrodami.

**Marceli Kosman**

**Piotr Broda-Wysocki, *Rozwój społeczeństwa obywatelskiego w Polsce analiza na przykładzie regionów koszalińskiego i opolskiego***, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa 2003, ss.164

Recenzowana praca podejmuje rozważania nad powracającą ideą społeczeństwa obywatelskiego. Renesans tej idei – zdaniem autora – prawdopodobnie zawdzięczamy wschodniej części Europy. Natomiast na Zachodzie stała się nośnym hasłem wśród działaczy społecznych i politycznych. Z tym poglądem autora nie można się zgodzić. Należy sądzić, że nie była tylko hasłem, ale ważnym problemem w dyskusji politycznej i teoretycznej, w której przeciwstawia się społeczeństwo obywatelskie państwu liberalnemu (poprzednio totalitarnemu), a zwłaszcza państwu opiekuńczemu.

P. Wysocki ograniczył badania nad społeczeństwem obywatelskim w Polsce w okresie transformacji do podjęcia próby „częściowej rekonstrukcji normatywnego dyskursu wokół społeczeństwa obywatelskiego” (s. 11). Podkreśla również, że niniejsza praca nie rości sobie pretensji do kompleksowego opisu procesów zachodzących w społeczeństwie polskim.

Ograniczony zakres pracy określa jej strukturę. Praca składa się z trzech części. Część pierwsza zatytułowana „Proces kształtowania się społeczeństwa obywatelskiego” obejmuje siedem rozdziałów, w których scharakteryzowano społeczeństwo obywatelskie w ogóle, przedstawiono definicje, funkcje, miejsce społeczeństwa obywatelskiego w transformacji ustrojowej i w układzie regionalnym (na przykładzie dwóch dawnych województw: opolskiego i koszalińskiego). Część II „Testowanie tez w ujęciu regionalnym” dotyczy przebiegu badań, które ujęto w pięciu rozdziałach. W części III „Bariery obywatelskości”

zwrócono uwagę na bariery rozwoju obywatelskości w świetle badań.

Przedstawiony przez P. Wysokiego proces kształtowania się społeczeństwa obywatelskiego przekonuje czytelnika o ważności idei społeczeństwa obywatelskiego. Wskazuje na funkcje tego społeczeństwa w stosunku do państwa, do kształtowania demokracji lokalnej, socjalizacji społeczeństwa i zaangażowania społecznego. Umożliwia zrozumienie pojęcia „społeczeństwo obywatelskie” przedstawiając różne definicje (s. 26).

Każda z nich zwraca uwagę na charakterystyczne cechy tego pojęcia (s. 27–30). Podkreśla się, że społeczeństwo obywatelskie to takie społeczeństwo, w którym istnieją aktywni, myślący o interesach społeczności obywatele. Zaznacza się jego obecność w gospodarce, polityce, na obszarze między rodziną i państwem, lub między jednostką i państwem. W społeczeństwie obywatelskim organizacja społeczne i dobrowolne stowarzyszenia są istotnym układem, który działa na różnych polach: polityki, gospodarki, edukacji, kultury, religii i samopomocy.

W Polsce występuje niska przynależność Polaków do organizacji pozarządowych (s. 31–36). Obserwujemy niskie zaangażowanie w prace samorządów. Związki zawodowe zmieniają swoje role, stają się partiami politycznymi. Organizacje społeczne nie mają wpływu na tok spraw w kraju. Obraz społeczeństwa obywatelskiego w Polsce nie napawa optymizmem. Jednak należy kształtować model takiego społeczeństwa, które powinno spełniać określone funkcje również i w polskiej rzeczywistości (s. 37–40).

Wymienione przez autora funkcje społeczeństwa obywatelskiego mają chronić obywatela przed ingerencją państwa w sferę prywatną, umożliwić obserwację i kontrolę władzy państwowej, zapewnić socjalizację obywateli oraz rekrutację demokratycznych elit zdolnych do kierowania państwem, spowodować artykulację wartości wspólnotowych i interesów społecznych, kształtować demokrację lokalną i budować społeczny pluralizm.

Ukazane w rozdziałach VI i VII części I (s. 41–54) badania dotyczące zróżnicowania regionalnego społeczeństwa obywatelskiego w okresie transformacji ustrojowej umożliwiły P. Wysokiemu sformułowanie następujących tez: 1) poziom obywatelskości ma wpływ nie tylko na poziom rozwoju, lecz także na model tego rozwoju,